

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XX

Wilno, Wtorek 1 grudnia 1936 roku

Nr. 329

Z.S.R.R. porównaniem Kominternu Prasa francuska krytykuje politykę Litwinowa

PARYŻ, 30.11. W kołach politycznych wywołał duże wrażenie artykuł wstępujący w dzisiejszym „Temps”, który, nie ukrywając nieufności w stosunku do przemówień niemieckich mężów stanu, występuje równocześnie w ostrych słowach przeciwko polityce sowieckiej i teżom, zawartym w ostatnim przemówieniu Litwinowa.

Wszystkie wysiłki komisarza Litwinowa — pisze „Temps” — zmierzają do usprawiedliwienia polityki Moskwy i zrzucenia na przeciwnika odpowiedzialności za przyszłe wydarzenia. W rzeczywistości jednak ta odpowiedzialność zdaje się być podzielona. Międzynarodówka komunistyczna, polityczny kościół ustroju sowieckiego z uporem kontynuuje swoje dzieło rozkładu społecznego i ze wszystkich sił zmierza do orga-

nizacji rewolucji światowej, starając się o wywołanie zamieszek we wszystkich krajach, a przez to przyczyniając się do przytowania wojny. Komisarz Litwinow — pisze dziennik — podaje w wątpliwość twierdzenie, że Moskwa pragnie sojuszniczej Hiszpanii, a jednak w chwili obecnej na terenie Hiszpanii coraz wyraźniej widać rywalizację niemiecko-sowiecką, w której sam naród odgrywa podrzędną rolę. Najzręczniejsze mowy nie potrafią ukryć tego faktu.

Nadzwyczajne zebranie Ligi Nar.

LONDYN, 30.11. Nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi Narodów zwołane zostało na czwartek, dnia 10 grudnia do Genewy.

A JEDNAK!...

najlepiej można kupić:

suknie wełniane, garsonki, żakiety, szlafroczyki puchowe wełniane, swetry wełniane, bieliznę ciepłą, kompleciki, szale, rękawiczki, kostiumy wełn. sportowe, komplety ślizgawkowe, narciarskie i wszelką konfekcję męską, damską i dziecięcą —

tylko w „POLSKIEJ SKŁADNICY GALANTERYJNEJ”

FRANCISZKA FRLICZKI

WILNO, ul. ZAMKOWA Nr. 9 tel. 6-46

Tak twierdzi, kto raz kupi

Madryt odcięty od Katalonii Zwycięski marsz wojsk generała Varela

SEVILLA, 30.11. General Queipo de Llano, przemawiając przez radio, oświadczył, iż sytuacja na froncie madryckim, która od pewnego czasu nie ulegała zmianie, w ciągu ostatnich kilku dni zaczęła zmieniać się, przy czym wojska powstańcze osiągnęły poważne wyniki.

General zaprzeczył wiadomościom o atakach rządowych pod Vitoria i Tolosa, dodając następnie: Wiadomo już, że podczas bombardowania Kartagenu zostały zatopione trzy statki sowieckie, jeden z nich przywiózł transport pocisków artyleryjskich. Bombardowano również Alicante, ale rezultaty nie są jeszcze znane.

Na odcinku 7-ej dywizji dwie kolumny powstańcze przystąpiły do ataku, zajmując cmentarz Pozuelo. Nieprzyjacieli wycofał się, pozostawiając na polu bitwy przeszło 400 zabitych oraz poważny materiał wojenny. Do niewoli dostało się około 100 jeńców, z których znaczną część stanowią cudzoziemcy.

Okopy, wybudowane w pobliżu

Madrytu pod Pozuelo, są zajęte przez powstańców. obrońcy ich zostali zdziesiątkowani.

Otrzymało również wiadomości o walkach, które toczyły się onegdaj w okolicy Oviedo. Straty nieprzyjaciela wynoszą przeszło 1000 zabitych.

Na odcinku Teruel osiągnięto lokalne sukcesy. Na froncie biskajskim trwa walka artyleryjska.

ZWYCIESKIE WALKI WOJSK NARODOWYCH W STOLICY.

SEWILLA, 30.11. Radiostacja powstańcza donosi: Depesza głównej kwatery oświadcza, że dzień wczoraj był dnem zwycięstwa. Oddział, znajdujący się na prawym skrzydle armii gen. Varela, zaatakował przeciwnika, który, pomimo oporu, został pobity na głowę, pozostawiając 600 zabitych, wielu rannych, 450 karabinów i liczną zdobycz. Punkty strategiczne, zdobyte na skutek tego zwycięstwa, ułatwią ogólną ofensywę wojsk narodowych. Podczas natarcia, oddział między-

narodowy zaatakował prawe skrzydło armii gen. Varela, lecz został odparty ogniem artyleryjskim. Wojska narodowe zdobyły 6-piętrowy dom, potężnie ufortyfikowany przez obrońców. W dzielnicy Casa del Campo oddział, składający się wyłącznie z Rosjan, usiłował atakować, lecz został zmuszony do ucieczki. Lotnictwo nie brało udziału w akcji.

BOMBARDOWANIE PORTÓW.

Radiostacja w Sewilli donosi poza tym o rezultatach ostatniego bombardowania portów. W Maladze zniszczono jeden statek, w Kartagenie zatopiono trzy statki sowieckie, które właśnie wyładowywały materiał wojenny. W Alicante zniszczono szereg ważnych obiektów. W m. Andujar (prowincja Jean) zniszczono na lotnisku 5 samolotów.

MADRYT ODCIĘTY OD KRAJU.

RABAT, 30.11. Wczorajszy atak na Madryt zakończył się poważnym sukcesem wojsk powstańczych. Miasto, z wyjątkiem niewielkiego odcinka na wschodzie, zostało odcięte od połączeń z resztą kraju. Począwszy od dnia wczorajszego, stały się północne dzielnice terenem walk. Ostatni atak należy uważać za początek operacji, które zakończą się ostatecznym wzięciem Madrytu. Wszelkie pogłoski o projektach wzięcia Madrytu głodem, należy uważać za fałszywe.

POSTĘPY WOJSK NARODOWYCH

TALAVERA, 30.11. Korespondent Havasa donosi, iż armia gen. Mola posunęła się wczoraj o cztery kilometry w kierunku drogi do la Coruna.

Natarcie, które zaczęło się na południe od Cosa del Campo w kierunku wsi Boadillo, odległej o 10 km od Madrytu, doprowadziło do zajęcia sanatorium Bella Vista, Cosa de los Molinos i wyniosłości, dominującej nad wsią Humera.

Wojska rządowe cołny się, zatrzymując się w pobliżu wioski Aravosa, odległej o 7 km na północny zachód od Madrytu. Manewr, dokonany przez powstańców, pozwala na posunięcie się w kierunku skrzyżowania się dróg, prowadzących do la Coruna i Escorialu.

Groźba Sowietów pod adresem państw bałtyckich

MOSKWA, 30.11. W piątym dniu obrad zjazdu sowietów zasługuje na uwagę przemówienie Zdanowa, sekretarza leningradzkiego komitetu partyjnego, który wystąpił z groźbą pod adresem państw bałtyckich: E-

stonii, Łotwy i Finlandii. Zdanow oświadczył m. in., że jeżeli państwa te ulegną podszeptom „awanturników faszystowskich”, to armia czerwona, wsparta o przemysł leningradzki, „rozszerzy okno do Europy i zobaczy, co się za tym oknem dzieje”. Oświadczenie Zdanowa przyjęte było oklaskami.

Otwarcie uniwersytetu w Krakowie

KRAKÓW, 30.11. Z dniem 1 grudnia b. r. wznowione zostaną stopniowo wykłady i zajęcia praktyczne na wszystkich wydziałach Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W związku z tym rektor Uniwersytetu prof. dr. Wł. Szafer wydał do młodzieży akademickiej odezwę.

Rektor wzywa całą młodzież do zachowania spokoju i powagi, które są nieodzownym warunkiem każdej normalnej pracy.

Francja na przełomie Nowa taktyka komunistów powodem wielu trudności

PARYŻ, 30.11. W sytuacji wewnętrznej nastąpiło w ciągu ostatnich dwóch dni poważne zaostrzenie, przede wszystkim na skutek pogłębienia się tarć między komunistami a innymi ugrupowaniami frontu lu-

dowego. Przyczyniły się do tego przede wszystkim dwa elementy, z jednej strony radykali zajęli energiczne stanowisko wobec szeregu wystąpień komunistycznych, które wyraziły się ostatnio w antyradykalnych demonstracjach w Welodromie zimowym, a z drugiej strony ostatnie posunięcia taktyczne komunistów interpretowane są jako pierwsze oznaki jawnej już ofensywy przeciwko obecnemu gabinetowi premiera Bluma.

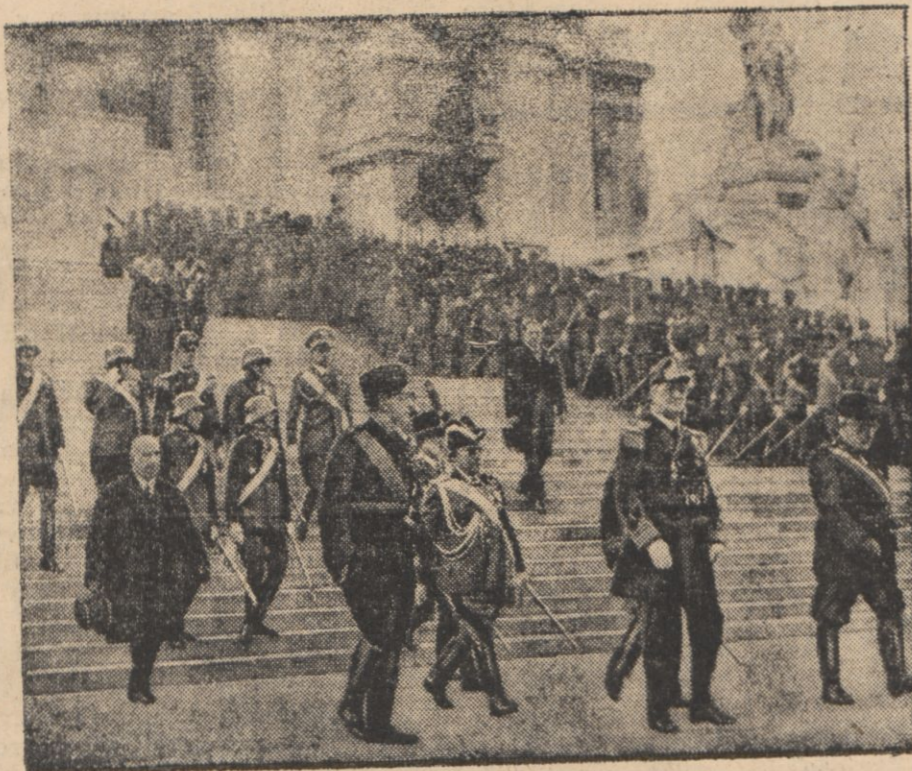
W pewnej mierze zdaje się potwierdzać te informacje „Intransigent”, omawiając wizytę przewodniczącego senatu Jeanneney u prezydenta Lebruna. Jeanneney miał poinformować prezydenta republiki o zaniepokojeniu, jakie budzi w senacie przedłużanie się atmosfery strajkowej, oraz — jak przypuszcza dziennik — poruszył również w czasie tej rozmowy kwestię nacisku, wywieranego przez komunistów w celu uzyskania zmiany linii polityki zagranicznej Francji.

Na zaostrzenie się sytuacji wewnętrznej wpłynęła jednak w pierwszym rzędzie zmiana taktyki komunistów, którzy zachęćni powodzeniem swoich wystąpień w Welodromie zimowym, wysunęli obecnie propozycję urzędzenia publicznej debaty, przy udziale członków rządu na temat ustosunkowania się Francji do wojny domowej w Hiszpanii. Prawdopodobnie propozycja komunistów spotka się z odmową, gdyż zarówno socjaliści, jak i radykali, są zdania,

że tak ważne kwestie nie mogą być uzależnione od nastrojów fluktuacji, panujących na wiecach. Rząd sądzi poza tym, iż partia komunistyczna wkrótce będzie miała sposobność wypowiedzenia się na temat polityki zagranicznej rządu na trybunie izby deputowanych, w czasie dyskusji nad deklaracją, jaką mają złożyć na plenarnym posiedzeniu premier Blum i minister spraw zagranicznych Delbos.

Najbardziej jednak zaostrzyło sytuację ostatnie przemówienie przewodcy komunistów dep. Thoreza w st. Etienne. Po raz pierwszy sekretarz generalny partii komunistycznej przeprowadził bowiem rozróżnienie między frontem ludowym a wyłonionym przezeń rządem, oświadczył: „Los frontu ludowego nie jest związany z istnieniem jednego gabinetu. Można myśleć o rządzie frontu ludowego, kierowanym nawet przez socjalistę, ale przy udziale ludzi śmiało stosujących politykę, jakiej pragną francuskie masy robotnicze”. Te słowa dep. Thoreza wyrażnie są wymierzone przeciw osobie premiera Bluma i komentowane są w paryskich kołach politycznych jako zapowiedź zaostrzenia się taktyki komunistów wobec rządu. Ze względu na to, iż premier Blum niedawno jasno sprecyzował, iż zdecydowałby się raczej na dymisję, niż na sprawowanie władzy bez poparcia skrajnej lewicy — ostatnia zmiana taktyki komunistów wobec rządu nabiera specjalnego znaczenia.

ZŁOŻENIE WIENCA NA GROBIE NIEZNAJEGO ŻOŁNIERZA W RZYMIE PRZEZ REGENTA HORTHY'EGO.



Na zakończenie swej wizyty w Rzymie, regent Węgier — adm. Horthy złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

PROSZKI
MIGROD NERWOWY
Kogutek
ZASTOSOWANIE
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE i t.
ZANIAK OBYWATELNEK PROSZKI WAM DAJA
PRAWICZE JAKIE PROSZKI WAM DAJA
NA TYLE JAKI

Podmycie półwyspu helskiego. Na odzinku b. znacznym, bo przeszło 150 m. podmyty został brzeg półwyspu helskiego. Woda zabrała zupełnie plażę, pozostawiając zaledwie jej 40-centymetrowy skrawek oraz podmyła wydmy. Brzeg zabezpieczony zostanie palisadą, bitą przy pomocy kafarów motorowych.

Walki w Indiach. W ostatnich walkach na północno-zachodnim pograniczu Indii, wojska brytyjskie straciły 20 zabitych i 88 ranionych. Liczba strat po stronie tubylców nie jest znana.

Około dwóch tysięcy komunistów francuskich przybyło do Barcelony, defilując przez miasto przy dźwiękach „międzynarodówki”

Próba wywołania rewolty w Ekwadorze została stłumiona. Brat b. prezydenta Ibarra został aresztowany. W czasie starć zginęło 29 osób a 69 odniosło rany.

W okolicy Gardelegen w Saksonii samochód ciężarowy, wiozący grupę 11 artystów, stoczył się skutkiem ślizgawicy z jezdni i wpadł na drzewo. Z katastrofy wyszedł bez szwanku jedynie szofer. Wszyscy aktorzy odnieśli obrażenia. Jeden z rannych zmarł, dwaj walczą ze śmiercią.

Wybory prezydium Rady Adwokackiej w Wilnie

W dniu 30 bm. w godz. wieczornych we własnym lokalu odbyło się zebranie Wileńskiej Rady Adwokackiej, na którym dokonano wyboru prezydium Rady.

Dzielnikiem Rady został wybrany adw. Stanisław Bagiński, wicedzielnikiem — adw. Wincenty Łuczynski, sekretarzem — adw. Stanisław Krajowski-Kukiel, skarbnikiem — adw. Leon Kacnelson.

Fałszywy dziesiętnik podjął pieniądze z Zarządu Miejskiego

Wczoraj do Zarządu miejskiego zgłosił się pewien osobnik, który przyprowadził ze sobą 12 ludzi, rzekomo zatrudnionych przy robotach kanalizacyjnych. Osobnik ów podał się za Wierzbickiego i podjął z kasy miejskiej zaliczkę dla robotników i siebie. Rzekomy dziesiętnik, w obecności urzędników rozdał pieniądze oczekującym robotnikom, poczem grupa opuściła lokal magistratu.

Jakież było zdziwienie urzędnika miejskiego, gdy po pewnym czasie zgłosił się do niego prawdziwy Wierzbicki z robotnikami po wypłatę. Okazało się, iż rzekomy dziesiętnik był oszustem, a sprawozdani robotników jego spółnikami. Policja wdrożyła dochodzenie i poszukiwania za oszustami. (h)

Policjant zabity na posterunku

SŁONIM. 29 b. m. o godz. 11-ej Ludwik Szałęga, policjant z posterunku w Kozłowszczyźnie, w czasie czatów w lesie w pobliżu wsi Wojniewicze, został postrzelony z fuzji myśliwskiej, wskutek czego zmarł 30 b. m. o godz. 2-ej w nocy. Nieznany dotychczas sprawca strzelił dwukrotnie z odległości 10 kroków i obie kule utkwily w jamie brzusznej.

Kontyngenty na wywóz trzody chlewnej

Ostatnio przeprowadzono badania nad możliwością eksportu trzody chlewnej z terenu ziem pół-wschod. Badania wykazały, że możliwości te są b. duże, gdyż jest spora nadwyżka produkcji nad miejscową konsumpcją, poza tem jakościowo trzoda chlewna z Wileńszczyzny odpowiada całkowicie wymaganiom rynków zagr. (w pierwszym rządzie Austrii).

W związku z tym ma nastąpić rewizja istniejącego dotychczas podziału kontyngentów w kierunku większego uwzględnienia ziem północno-wschodnich. (S)

Akcja zbierania kamieni z pól

BRASŁAW. Na zjeździe wójtów i sekretarzy gmin powiatu brasławskiego omówiono szeroko sprawę propagandy zbierania przez ludność wiejską kamieni na polach i składania ich w pobliżu drog.

Akcja ta miałaby na celu przede wszystkim usunięcie większej ilości kamieni z pól, przez co podniosłaby się wydajność gleby, z drugiej zaś strony umożliwiłaby zarządowi drogowemu zaopatrzenie się w kamienie brukowe, tak potrzebne podczas prowadzenia większych robót drogowych.

Kamienie zarząd drogowy kupowałby za gotówkę lub przyjmowałby za szarwark drogowy.

Mogiły z Wielkiej Wojny

WILEJKA. W kilku gminach pow. wilejskiego, przez które przechodziła linia frontu niemiecko-rosyjskiego w czasie Wielkiej Wojny, jest wiele wspólnych mogił, kryjących tysiące poległych.

Od kilku lat mogiłami tymi opiekowały się władze i w porze letniej wysyłane są na te tereny specjalne ekspedycje, które rozkopują zaniedbane żołnierskie grobowce i ekshumowane szczątki przenoszą na przygotowane cmentarze.

Jeden z takich cmentarzy założono w lesie państwowym koło wsi Kopolje w gminie wojtostwskiej, na którym pochowano już ponad tysiąc ekshumowanych żołnierzy. Cmentarz jest starannie urządzony. Na każdej mogile wznosi się betonowy krzyż z nazwiskiem poległego lub wymownym słowem „nieznany”.

Narodowcy opuścili Zarząd Koła Prawników U. S. B.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie zarządu Koła Prawników U. S. B., na którym, między innymi, omawiano sprawę stosunku zarządu K. Pr. do blokady domu akademickiego.

W związku z niedopuszczalnym stanowiskiem, zajętym w tej sprawie przez lewicowo-sanacyjną większość zarządu — członkowie zarządu narodowcy zarząd opuścili.

Sytuacja na Uniwersytetach

Szczegóły likwidacji blokady w Poznaniu

W sobotę o godz. 17 nastąpiło zakończenie blokady Domu Akademickiego. Młodzież opuściła Dom Akademicki po czterech dniach blokady.

Do zniesienia blokady doszło w następujących warunkach:

W południe odbyła się konferencja przedstawicieli senatu akademickiego z przedstawicielami młodzieży. Przedstawiciele senatu odnieśli się do żądań młodzieży życzliwie i przychylnie potraktowali. Zaakceptowali również życzenie młodzieży, aby w stosunku do uczestników blokady nie były zastosowane żadne konsekwencje administracyjne.

Na godz. 17-tą zwołano wiec akademicki wewnątrz Domu Akad., na którym kierownicy blokady złożyli sprawozdanie z przebiegu rokowań z władzami akademickimi. W wyniku narad młodzież postanowiła zaniechać dalszej blokady.

Pod wieczór uczestnicy blokady wysłuchali niezapowiedzianego wystąpienia w kaplicy Domu Akademickiego. Wreszcie około godz. 19.30, gdy tłumy publiczności otoczyły Dom, młodzież zaczęła go opuszczać. Ruszył pochód przy udziale około 4.000 młodzieży, idącej zwartym dziesiątkami ku placu Wolności. Tam jednak policja zagroziła drogę pochodowi, którego uczestnicy rozsypali się na grupy, kierując się ku pomnikowi Wdzięczności koło Zamku. Tam odpiewano „Boże coś Polskę” i stanął znowu chciano się przedostać drobnymi grupkami ku pl. Wolności, policja

jednak do placu nie dopuszczała, a i młodzież i publiczność około g. 21-ej zaczęła się rozchodzić po domach i w mieście zapanował całkowity spokój.

W WARSZAWIE

W piątek popołudniu oraz w sobotę rano zwolniono 68 osób z wśród uczestników blokady Uniwersytetu Warszawskiego. W areszcie centralnym przy ul. Daniłowiczowskiej pozostaje 20 osób zatrzymanych podczas zajęć, które miały miejsce na terenie Uniwersytetu w nocy ze środy na czwartek. Zastosowano w stosunku do nich bezwzględny areszt jako środek zapobiegawczy, do rozprawy sądowej.

Uniwersytet jest nadal zamknięty. Wykłady w Politechnice, Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i Szkole Głównej Handlowej są w bliskim ciągu zawieszono.

Przed gmachem uczelni znajdują się stałe posterunki policyjne, które dopuszczają do wnętrza tylko profesorów i służbę.

Walka o numerus clausus w adwokaturze polskiej

Jak już donosiliśmy, w ostatnich dniach odbyły się w całej Polsce wybory do Izby Adwokackich. W kilku najbardziej zażydzonych okręgach doszło do ostrej walki między adwokaturą polską a żydami.

W sobotę, dnia 28 b. m. w Warszawie na walnym zgromadzeniu Izby Adwokackiej, wobec przegłosowania wniosku o ograniczenie dopływu żydów do adwokatury, większość, t.j. Polacy, opuścili salę obrad, a większość, to jest żydzi, pozostali na sali. Wśród nich pozostało też paru adwokatów polskiego pochodzenia, m.in.: Nagórski, Szumański, Paschalski i Chelmoński.

W Krakowie na walnym zgromadzeniu Izby Adwokackiej, adwokaci Polacy usunęli się od obrad, gdyż większość miejsc w zarządzie chcieli mieć żydzi. (W okręgu 80 procent adwokatów żydów).

We Lwowie adwokaci Polacy opuścili zebranie, gdyż żydzi nie chcieli się zgodzić na podział miejsc w zarządzie według klucza 7 (Polacy, 7 żydzi), 3 (ukraińcy).

Zima nadchodzi. Tysiące ludzi jest bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia. Ratujmy ich od zimy i głodu.

Sport

Międzynarodowy mecz piłki nożnej Kraków — Berlin zakończony wynikiem 5:4

MIĘDZYNARODOWY MECZ PIŁKI NOŻNEJ KRAKÓW — BERLIN ZAKOŃCZONY WYNIKEM 5:4

Trzeci z kolei międzymiastowy mecz piłkarski Berlina z Krakowem zakończył się nieznacznym zwycięstwem drużyny Berlina 5:4 (3:2). Dotychczasowe spotkania przyniosły jedno zwycięstwo Krakowowi (w grudniu 1934 r. w Berlinie 1:0). Natomiast spotkanie rewanżowe, rozegrane w Krakowie w czerwcu 1935 r. przyniosło zwycięstwo drużynie berlińskiej 2:0.

SKŁADY DRUŻYN

Drużyna Berlina zestawiona była w najlepszym składzie. W bramce znajdował się Burnicki, obrońcy Appel i Tiesel. Pomoc — Stahr, Raddatz i Simon 2, napad — Ballendat, Kern 1, Berndt, Hallex i Hahn.

W drużynie polskiej w bramce grał Włodek, obrońcy — Pająk i Lasota, pomoc — Żizka, Wilczkiewicz, Lesiak, napad — Skóra, Krawczyk, Korbas, Szeliga i Zembaczyński.

Drużyna Krakowa grała w niebieskich koszulkach i białych spodenkach. Berlin — białych koszulkach i ciemno-bordo spodenkach.

PRZEBIEG GRY

Kraków zaczyna grę. Uwydatnia się silna przewaga Polaków. Niemcy są powolniejsi, Polacy mają lepszy start do piłki i są zwinniejsi. W 18-ej minucie piękną piłkę, strzelono z wolnego przez pomocnika Żizkę, chwytła na głowę Zembaczyński i z kilku metrów umieszcza ją w siatce niemieckiej ku zdumieniu zaskoczonych Niemców. Kraków prowadzi 1:0.

Młodzi gracze Krakowa zapomnieli jednak, że okres kilku minut po zdobyciu bramki jest najniebezpieczniejszy dla drużyny, która ją strzeliła. Następuje ostra kontrakcja Niemców, którzy w dwie minuty później, po dotkliwym błędzie Lesiaka i Pajaka, strzelają wyrównującą bramkę przez szybkiego prawoskrzydłowego Ballendata. W 23-ciej minucie Skóra strzela z łatwej pozycji, niestety, w ręce bramkarza. W 27-ej minucie Pająk znowu robi fatalny błąd. Błąd ten wyzyskuje przytomnie środkowy napastnik niemiecki Berndt, strzelając z 3 metrów nad obroną. Berlin prowadzi 2:1. W 34-ej

minucie lewy łącznik Niemców Hallex niespodzianie strzela z 14 metrów precyzyjnie w prawy róg bramki. Berlin prowadzi 3:1. W 36-ej minucie Lesiak z 35 metrów strzela płasko przy ziemi. Piłka idzie w prawy róg. Jednocześnie biegnie do niej Pazurek. Bramkarz niemiecki przewidując, że Pazurek zmieni kierunek lecącej piłki, nie rusza się z miejsca, dzięki czemu piłka pada niedotknięta w prawy róg bramki niemieckiej. Do przerwy prowadzi Berlin 3:2.

DRUGA POŁOWA MECZU

Po przerwie napad Krakowa zaczyna generalny atak. W 18-ej min. po ładnej kombinacji polskiego napadu Pazurek otrzymuje piłkę i strzela z kilku metrów do bramki niemieckiej, wyrównując 3:3. Po 20-tu min. przewagi polskiej następuje generalna ofensywa jedenastki Berlina. W tym okresie Polacy rzadko goszczą pod bramką Niemców.

KRAKÓW PROWADZI 4:3

Po pięknie wypracowanej pozycji przez Pazurka otrzymuje piłkę Skóra i strzela czwartą bramkę. Kraków prowadzi 4:3. Niemcy jednak nie rezygnują. W 29-ej min. lewo skrzydłowy Hahn, otrzymuje podanie z tyłu, biegnie kilka kroków i najniebezpieczniejszym dla bramkarza fałsem strzela z 25 metrów. Włodek rusza się do piłki w ostatniej chwili i puszcza bramkę. Stan meczu 4:4.

NIEMCY PRZEJMUJĄ INICJATYWĘ

Niemcy atakują coraz groźniej, pragnąc za wszelką cenę przechrylić szalę zwycięstwa. W 33-ej min. po kilku podaniach na polu karnym przed bramką polską piłkę otrzymuje prawoskrzydłowy Ballendat. Pada piąta bramka dla Berlina i zawody kończą się zwycięstwem Berlina 5:4.

OCENA GRY OBU DRUŻYN

Publiczności było około 20 tysięcy. Grano ambitnie i twardo, ale w granicach dozwolonych. 20 tysięcy widzów nagradzało szmerem uznania i oklaskami najpiękniejsze poczynienia, zarówno drużyny polskiej jak niemieckiej, choć oczywiście faworytowało posunięciem swoich braci.

Ogólnie biorąc, Polacy byli szybsi i zwinniejsi od Niemców i gdyby przez cały czas meczu grali tępem, mimo słabej obrony, potrafiliby uzyskać zwycięski wynik.

CENTRALNY OBÓZ NARCIARSTWA NIZINNEGO

W ciągu stycznia i lutego 1937 r. zorganizowany zostanie przez P. U. W. F. w Wilnie centralny obóz instruktorów narciarstwa nizinnego Polski. Zw. Narciarski Główny na powyższy obóz specjalnego instruktora biegacza.

NORWEG SANDWICK TRENER NASZYCH NARCIARZY

P. Z. N. zaangażował definitywnie na trenera polskich narciarzy Norwega, Harald Sandvick, który już w roku ubiegłym przygotowywał polskich narciarzy do Olimpiady zimowej. Sandvick przybędzie do Polski między 10 a 15 grudnia b. r. na 5-6 tygodniowy pobyt.

MIĘDZYNARODOWE SKOCZNIE W POLSCE

Międzynarodowa federacja narciarska zatwierdziła ostatnio skocznie polskie na Krokwi w Zakopanem i na Głębcu w Wisle, jako międzynarodowe.

BRONISŁAW CZECH TRENEREM OBJAZDOWYM

Dla podniesienia poziomu narciarstwa we wszystkich okręgach P. Z. N., w myśl uchwał rady narciarskiej zaangażował na trenera objazdowego Bronisława Czecha, posiadającego w tym celu wyjątkowo wysokie kwalifikacje po ukończeniu 3-letnich studiów w C. I. W. F.

NOWE ZWYCIĘSTWO HOKEISTÓW CRACOVII

W niedzielę na sztucznym torze w Katowicach hokeiści Cracovii rozegrali mecz z poznańskim AZS, b. chcieli się zgodzić na podział miejsc w zarządzie według klucza 7 (Polacy, 7 żydzi), 3 (ukraińcy).

Kalendarzyk

Poniedziałek: Andrzej, Justyna.
Wschód słońca 7,19, zachód 15,30.
Wschód księżycy 17,44, zachód 9,38.
Wtorek: Elżysza, Natalii.

PIM o pogodzie

Komunikat meteorologiczny z dn. 29 bm.

Pogoda w Polsce kształtowała się pod wpływem ustępującego i słabnącego obszaru wyżowego którego ośrodki znajdowały się w dniu 29 bm. nad Rosją, Karpatami i Alpami. W ślad za tym układem nadciąga szybko głęboka depresja barometryczna z północnego zachodu Europy. Wskutek tego cieplejsze i wilgotne masy powietrza morskiego przesuwały się w dniu jutrzejszym nad Polskę, powodując lekką wzrost temperatury i opady, począwszy od zachodu kraju. Dziś o godz. 14-tej temperatura wynosiła od zero stopni na wybrzeżu do minus 6 w Zakopanem.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 30 bm.:

Przeważnie pochmurno z opadami, głównie na północy i zachodzie. Nieco ciepło. Najpierw słabe, po tym silniejsze wiatry południowo - zachodnie i zachodnie.

Dzisiejsze pogrzeby

POWĄZKI

Woronowicz Eugenia, l. 37, p. mężu, godz. 9, kapł. Powązkowska; Mąkowski Stefan, l. 50, aptekarz, godz. 10, kość św. Krzyża; Balcerzak Wiktoria, l. 79, p. mężu, godz. 10, kość. WW. Świętych; Lange Ewa Seweryna, l. 84, godz. 11, kość. Powązkowski; Burzyńska Józefa, l. 84, godz. 10,30, kość. St. Kostki, Zoliborz; Sułkowska Stanisława, l. 71, p. dzieciach, godz. 1,30, Przrnek 15.

BRÓDNO

Laskowski Edward, l. 26, pracown. Banku, godz. 2, szpit. św. Ducha; Lasinski Jan, l. 50, tokarz, godz. 1,30, ul. Krochmalna Nr. 47; Wawrzkiwicz Józef, l. 67, dozorca, godz. 1z, kość. św. Aleksandra; Bielecki Edward, l. 63, emeryt, godz. 2, kość. Nowe - Bródno.



GRUZIŁCA PŁUC

Jest nieulegająca i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.
Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t.p. stosują pp. Lekarzy „Balsam Trikolan-Age” który ułatwiając wydzielanie się płwociny usuwa kaszel.

„Praca Polska” interweniuje

Zarząd Związku zawodowego pracowników użyteczności publicznej „Praca Polska” interweniował w dyrekcji tramwajów i autobusów miejskich m. Warszawy w sprawie polityki personalnej dyrekcji, która faworyzuje przy awansach, podwyżkach płac i t. p. członków innych związków jak Z. Z. Frakcji, Ch. D. C. K. W. a pomija członków oddziału tramwajarzy „Praca Polska”.

Na konferencji poruszono wiele spraw zasadniczych, związanych z pracą na tramwajach i autobusach, zastrzegając się przeciwko nierównomiernemu traktowaniu przeciwników w zależności od przynależności związkowej.

Posiedzenie rady Związku wydawców dzienników i czasopism

W dn. 26 listopada obradowała w Warszawie rada polskiego Związku wydawców dzienników i czasopism. W obradach wzięli udział wszyscy niemal członkowie rady.

Po załatwieniu spraw formalnych, dyrektor Związku omówił wszystkie najistotniejsze zagadnienia, związane ze sprawą stosunków między prasą a radiem w Polsce, kładąc specjalny nacisk na przebieg prowadzonych ostatnio pertraktacji między Związkiem wydawców a S. A. Polskie Radio.

Drugi z kolei referat dyrektora Związku poświęcony był sprawozdaniu z działalności Komisji Porozumiewawczej Związku wydawców i Związku dziennikarzy, która w chwili obecnej prowadzi prace nad ułożeniem rejestru osób, uprawnionych do używania tytułu dziennikarza - redaktora.

Żywe zainteresowanie rady wywołał następny referat, poświęcony zagadnie-

W sprawie Resursy Obywatelskiej

Adwokat Stanisław Kijeński, działający w imieniu zarządu T-wa Resursy Obywatelskiej w Warszawie, oraz w imieniu własnym, jako członek Resursy Obywatelskiej, wniósł do prezesa Rady Ministrów Składowskiego podanie następującej treści:

„Najwyższy Trybunał Administracyjny doręczył z urzędu 30 października 1936 r. do rąk moich, jako pełnomocnika strony skarżącej, zarządu T-wa Resursy Obywatelskiej, wypis wyroku z uzasadnieniem, wydanego dnia 26 października 1936 r., — a Ministerstwu Spraw Wewnętrznych wypis tegoż wyroku wraz ze zwrotem akt doręczył jako władzy pozwanej w dn. 31 października 1936 r.

Z treści wyroku widać, że rozpoznaniu podlegała decyzja Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę z dn. 16 kwietnia 1934 roku, ustanawiająca dla T-wa kuratora w powołaniu się na art. 30 prawa o stowarzyszeniach, — oraz orzeczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które dn. 12 lipca 1934 r. nie uwzględniło odwołania, zgłoszonego imieniem zarządu T-wa Resursy Obywatelskiej.

Wyrokiem zostało ustalone: a) że odroczenie walnego zgromadzenia 22 marca 1934 r. na 24 kwietnia 1934 r. celem dokończenia czynności było zgodne z przepisami statutu T-wa, a wobec tego ustalenie władzy pozwanej, że roczne zgromadzenie, zwolane w marcu 1934 r. nie dokonało wyborów zarządu, okazuje się przedwczesnym, gdyż to zgromadzenie jeszcze się nie zakończyło w czasie wydania decyzji pierwszej instan-

cji 16 kwietnia 1934 r., utrzymanej w mocy zaskarżonym orzeczeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, b) że uchwała walnego zgromadzenia o powierzeniu zarządowi nadal pełnienia funkcji ma znaczenie prawne, jako odmowa natychmiastowego zwolnienia członków zarządu z ich urzędów. W końcu Trybunał uznał, że pozwana władza niezgodnie z aktami przyjęła, że T-wo Resursy Obywatelskiej w miarodajnym czasie nie miało zarządu zdolnego do działań prawnych, a skoro na tym właśnie ustaleniu oparto zaskarżone orzeczenie, przeto w myśl art. 84 p. 2 prawa o Najwyższym Trybunale Administracyjnym Trybunał postanowił: uchylić zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania

W skutek powyższych ustaleń wyroku Trybunału nieprawnie w 1934 r. usunięty zarząd T-wa podlega, jako zarząd prawowity, wprowadzeniu w posiadanie wszelkiego majątku T-wa. Kurator p. Jerzy Jędrzejewicz przez zasadniczo niezgodne z art. 30 prawa o stow. i z przepisami statutu T-wa postępowanie mianował bezprawnie ludzi obcych członkami T-wa i z nich utworzył zebranie, które obrało władze T-wa również bezprawnie. W świetle wyroku Trybunału należy odebrać z rąk tych ludzi majątek T-wa, rachunki, akta i t. p. i oddać wszystko zarządowi T-wa. Fakt nierozpoznania jeszcze przez Trybunał mojej skargi, wniesionej w 1936 r. na niezgodne z prawem działania i zarządzenia kuratora nie może mieć wpływu na niezwłoczne wykonanie zasadniczego orzeczenia w wyroku Trybunału. Ta skarga przyjdzie pod rozpoznanie Try-

bunału w swej kolei, niezależnie od protokołu majątku T-wa w prawowite ręce. Podczas gospodarki najpierw kuratora, a po tym powołanego nieprawnie zarządu zaniebano wnosić raty od pożyczki Tow. kred. miejskiego. W rezultacie wytworzyły się zaległości, które obecnie są następujące:

dwie raty z r. 1934 zł. 8649.63 i 8649.63
dwie raty z r. 1935 zł. 8649.63 i 8449.07
dwie raty z r. 1936 zł. 8069.49 i 8069.49

Ogółem raty zaległe wynoszą złotych 50.536 gr. 94 prócz kar i kosztów. Tow. kredytowe wyznaczyło warsz. nieru. chomość T-wa nr. 369A na licytację publiczną na 19 grudnia 1936 r. Prawy właściciel pragnie uniknąć ruiny majątkowej, to jest uratować nieruchomości od licytacji, aby zachować swą własność. Zarząd T-wa nie może uczynić w tym względzie nic, póki nie będzie mu majątek T-wa oddany w posiadanie. Dopiero wówczas będzie mógł zabiegać o znalezienie środków ratunku.

W takich nadzwyczajnych okolicznościach znalazło się T-wo Res. Obyw. bez żadnej ze strony T-wa winy. — Artykuł 89 p. 3 prawa o Najw. Tryb. Adm. powierza prezesowi Rady Ministrów czuwanie nad wykonywaniem wyroków Trybunału przez władze.

Dlatego zwracam się do Pana Premiera z niniejszą prośbą o zarządzenie, by władza niezwłocznie oddała wszelki majątek T-wa Resursy Obywatelskiej w posiadanie zarządu T-wa, odsuniętego od działania decyzją Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę z dn. 16 kwietnia 1934 r.”

Zebranie Sekcji akad. Str. Nar.

W poniedziałek, dnia 30 b. m. o godz. 19-ej odbędzie się zebranie Sekcji Akademickiej Str. Narodowej w lokalu przy ul. Złotej 30 m. 37, na którym referat n. t. „W Jedności Siła” wygłosi kol. ZYGMUNT PRZY-GODZKI.

XV-lecie Sokoła marymonckiego

W ubiegłą niedzielę X gniazdo T-wa Ginnastycznego „Sokół”, obejmujące swą działalnością Marymont, obchodziło uroczystie piętnastolecie swej egzystencji. Jednocześnie odbyło się poświęcenie nowego lokalu gniazda, mieszczącego się przy ul. Marymonckiej.

Po nabożeństwie w miejscowym kościele w nowym lokalu zebrali się druhowie i druchny, oraz licznie przybyli sympatycy idei sokolej. Za prezydium ustawiły się poczty sztandarowe gniazd warszawskich. W imieniu władz sokolich składał sokołom marymonckim życzenia prezes okręgu warszawskiego Dubowski oraz wiceprezes mec. Wunz, który zarazem omówił rolę „Sokoła” w odbudowaniu Rplziei oraz w utrwalaniu jej bytu niepodległego. W imieniu Stronictwa Narodowego przemawiał prezes dzielnicy północnej pułk. Moszkiewicz, a w imieniu społeczeństwa miejscowego gen. Jastrzębski.

Za życzenia dziękował prezes i założyciel gniazda marymonckiego p. Filipowski. (p).

50-lecie Tow. Śpiew. „Lutnia”

W dniu 2 grudnia rb. upływa 50 lat od chwili zawiązania Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia”.

Pragnąc uczcić pamięć zmarłych członków „Lutnia”, zarząd zamówił nabożeństwo żałobne, które odbędzie się w środę w kościele św. Krzyża o godz. 8.30 rano.

Napad bandycki

Do sklepu spożywczego Marii Bieńkowskiej, (Pruszków, Komorowska 3), wtargnęło onegdaj wieczorem 4-ch zamaskowanych bandytów, z których dwaj dobyli rewolwerów. Właścicielka, oraz ekspedientka wszczęły alarm. Uciekając, jeden z bandytów wystrzelił do Bieńkowskiej, lecz chybił. Policja wszczęła poszukiwania bandytami, lecz nie odniósł on skutku. (k)

REWELACYJNE SUPERY na rok 1937
HORNYPHON
o szlachetnym brzmieniu



poleca na dogodnych warunkach

B. RUDZKI
TYLKO MARSZAŁKOWSKA 146

Procesy, procesy, procesy...

W ostatnich dniach adwokaci narodowcy — obrońcy polityczni są zasypani wielką ilością wezwań na rozprawę sądowe przeciwko oskarżonym na rodowcom, członkom Str. Nar.

Ponieważ w sali sądowej odbija się życie publiczne społeczeństwa oraz zewnętrznie się fluktuacje nastrojów społeczno - politycznych, przeto w krótkich słowach podajemy kalendaryk politycznych spraw sądowych, które się odbędą w najbliższym czasie.

ZAJSCIA NA JARMAKU

W poniedziałek, dn. 30 listopada b. r. Sąd Grodzki w Ostrowi Mazowieckiej, na sesji wyjazdowej w Brańszczyku, będzie rozpatrywał sprawę 3 członków koła Str. Nar. w Wyszokowie: Władysława Gawrońskiego, Stanisława Ołendra i Jana Szulca, oskarżonych o udział w zajściu, jakie miało miejsce na jarmarku w Długosiole.

O ZNIEWAŻENIE WŁADZY I NAWOŁYWANIE DO PRZESTĘPSTWA

Tegoż dnia — w poniedziałek, dn. 30 listopada Sąd Apelacyjny w Warszawie będzie rozpatrywał sprawę członka Str. Nar. ze wsi Żale, gm. Grabów, pow. łęczyckiego, skazanego przez pierwszą instancję z art. 127 K. K., t. j. znieważenie władzy w czasie zajęć urzędowych oraz art. 154 K. K., t. j. za publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa.

O PRZEMOC

Dn. 7 grudnia Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrzy skargę apelacyj-

ną członka Str. Nar. z Woli Mystkowskiej, pow. pułtuskiego, Władysława Bryka, oskarżonego z art. 251 K. K., t. j. o stosowanie przemocy wobec innych osób do działania, zaniechania lub znoszenia.

O UDZIAŁ W ZWIĄZKU PRZESTĘPNYM

Dn. 7 grudnia Sąd Apelacyjny w Krakowie będzie rozpatrywał sprawę 7-miu narodowców z Kielc, uniewinnionych kilka miesięcy temu w wielkim procesie, zarzucającym im udział w związku p. n. Narodowa Organizacyjna Radykalna, który miał działać w ciągu 1935 r. oraz w r. 1936 przed dn. 12 stycznia na terenie Kielc, mając na celu niszczenie mienia Żydów.

Oskarżeni z art. 165 par. 1 K. K., t. j. o udział w związku, mającym na celu przestępstwo, oraz z art. 263 K. K., t. j. uszkadzanie cudzego mienia, byli przez Sąd Okręgowy w Kielcach uniewinnieni. Prokurator wniósł skargę apelacyjną do Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

O ZAJSCIA W ZAMBROWIE

W Sądzie Okręgowym w Łomży dn. 18 grudnia odbędzie się proces o głośne zajścia w Zambrowie. Jak wiadomo, w związku z zajściami w Okr. Łomżyńskim, bawił na inspekcji p. premier Składowski i wiele na temat akcji bojkotowej rozpisywało się prasa żydowska.

O ZAJSCIA W WYSZOKACH

W kilka dni później, t. j. dnia 22 grudnia Sąd Okręgowy w Łomży, będzie rozpatrywał większą sprawę polityczną o głośne zajścia antyżydowskie w Wyszokach.

AKT OSKARŻENIA PRZECIWKO 22 NARODOWCOM

Prokuratura Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim doręczyła akt oskarżenia przeciwko 22 chłopom-rodowcom, oskarżonym o to, że w dn. 30 sierpnia 1936 r. w osadzie Inowłódz, pow. rawskiego, publicznie nawoływali zebrany tłum ludzi do odbicia posterunkowym P. P. aresztowanych chłopów. Oskarżenie oparte jest na art. 154 par. 1 K. K. (nawoływanie do popełnienia przestępstwa), oraz na art. 163 K. K. (udział w zbiegowisku).

SPRAWA PRZECIWKO 20 NARODOWCOM

Prokuratura łomżyńska doręczyła akt oskarżenia przeciwko 20 narodowcom — chłopom z pow. ostrowskiego, oskarżonym z art. 163 K. K., t. j. udział w zbiegowisku, jakie miało miejsce dnia 5 sierpnia 1936 r. os. Długosiole, pow. ostrowskiego, które dopuściło się bicia ludności żydowskiej i niszczenia jej mienia. (S.)

Święto zjednoczenia Jugosławii

Poselstwo Król. Jugosławii komunikuje, że nabożeństwo z powodu święta Zjednoczenia Jugosławii odbędzie się we wtorek, dnia 1 grudnia, o godz. 11-ej przed południem, w kościele Dzieciątka Jezus, przy ul. Moniuszki 3.

**KAŻDY GROSZ
ZŁOŻONY NA KANTO P.K.O.
Nr. 70.200
PRZYNIESIE ULGĘ
BEZROBOTNYM**

Rada nauk ścisłych i stosowanych odbyła inauguracyjne posiedzenie

W wielkiej sali Towarzystwa Naukowego Warszawskiego w pałacu Staszica odbyło się w niedzielę w obecności min. prof. Świętosławskiego, wiceministrów prof. Ujejskiego i Ferek - Bleszyńskiego posiedzenie inauguracyjne rady nauk ścisłych i stosowanych.

Nowa ta organizacja naukowa o doniosłym dla państwa znaczeniu, powołana została do życia przez komitet porozumiewawczy 4-ch najpoważniejszych instytucji naukowych w Polsce, a mianowicie Polskiej Akademii Umiejętności, Tow. naukowego warszawskiego, Towarzystwa naukowego we Lwowie i Akademii nauk technicznych. W skład rady wchodzi: komitet porozumiewawczy, złożony z 8-miu osób (po 2-ch przedstawicieli każdej ze wspomnianych instytucji naukowych) oraz 30 przedstawicieli komitetów naukowych (przewodniczący i sekretarz każdego komitetu). Komitetów naukowych jest 15, a mianowicie: 1) astronomiczny, 2) biologiczny, 3) chemiczny, 4) fizyczny, 5) geodezyjno - geofizyczny, 6) matematyczny, 7) antropologiczny, 8) mineralogiczno - geologiczny, 9) rolniczy, 10) leśny, 11) medyczny, 12) geograficzny, 13) inżyniersko - architektoniczny, 14) mechaniczno - elektrotechniczny, oraz 15) górniczo - hutniczy.

Posiedzenie inauguracyjne, w którym wzięli udział przedstawiciele komitetu porozumiewawczego oraz 15-tu komitetów naukowych zażali prezes P. A. U. prof. dr. St. Wróblewski, jako prezes komitetu porozumiewawczego, a tym samym, w myśl statutu, prezes rady nauk ścisłych i stosowanych, po czym za brnął głos min. prof. Świętosławski, obrabiając w dłuższym przemówieniu cele i zadania nowo-powstałej placówki.

Po przemówieniu p. ministra wygłoszono szereg referatów. Prezes Towarzystwa naukowego warszawskiego prof. W. Sierpiński omówił sprawę współpracy z władzami wojskowymi, prof. St. Kutrzeba — sprawę wysyłania delegacji na zjazdy międzynarodowe, prof. St. Marzulewicz — sprawę informowania za-

granicy o sprawach naukowych, dokonanych w Polsce, prof. A. Waszytyński odczytał sprawozdanie o wnioskach, dotyczących się nowych placówek naukowych, wreszcie prof. F. Bujał omówił sprawę funduszy rządowych, przeznaczonych na cele naukowe.

Po referatach tych wywiązała się ożywiona parogodzinna dyskusja.

W skład każdego komitetu naukowego wchodzi: a) członkowie instytucji naukowych, należących do komitetu porozumiewawczego, wyznaczeni przez te instytucje; b) reprezentanci innych instytucji oraz towarzystw naukowych, specjalnych.

Prezydium komitetów naukowych stanowią: Komitet inżyniersko - architektoniczny: prezes — prof. A. Pszenicki, sekretarz — prof. Stefan Bryła; Komitet mechaniczno - elektrotechniczny: prezes — prof. Czesław Witoszyński, sekretarz — prof. W. Krukowski; Komitet górniczo - hutniczy: prezes — prof. K. Bohdanowicz, sekretarz — prof. A. Krupkowski; Komitet astronomiczny: prezes — prof. T. Banachiewicz, sekretarz — dr. A. Wilk; Komitet biologiczny: prezes — prof. Dr. Emil Godlewski, sekretarz — prof. M. Korczewski; Komitet chemiczny: prezes — prof. I. Marchlewski, sekretarz — prof. I. Szperl; Komitet geodezyjno - geograficzny: prezes — prof. Kasper Weigel, sekretarz — prof. E. Warchałowski; Komitet matematyczny: prezes — prof. Sierpiński, sekretarz — prof. Kuratowski; Komitet antropologiczny: prezes — prof. Dr. I. Czekanowski, sekretarz — doc. dr. S. Klimek; Komitet rolniczy: prezes — prof. M. Górski, sekretarz — prof. E. Malinowski; Komitet leśny: prezes — prof. Dr. St. Sokółski, sekretarz — prof. Dr. S. Wierdak; Komitet medyczny: prezes — prof. Orłowski (Warszawa) sekretarz — prof. J. Walter; Komitet geograficzny: prezes — prof. E. Romer, sekretarz — prof. A. Zierchoffer (Lwów); Komitet fizyczny: prezes — prof. Czesław Białobrzeski, sekretarz — dr. J. Roliński.

O ZGODZIE NARODOWEJ

Z kilku stron odezwaly się w ostat nich czasach głosy nawołujące do powszechnej zgody narodowej wobec wielkich zadań, jakie stoją przed państwem polskim na zewnątrz i wobec trudności wewnętrznych. Zamiasz się sprzeciwić i walczyć ze sobą niech się pogodzą wszyscy Polacy i wezmą do wspólnej a zbożnej pracy — powiadają ci, co w zgodzie upatrują wyjście z położenia obecnego.

Jest faktem, że z rozdwojenia istniejącego w Polsce między większością społeczeństwa a grupą rządzącą wynika cały szereg następstw ujemnych, że w kraju naszym nie widzimy tego rozmachu i entuzjazmu, jaki istnieje w wielu innych krajach... Lecz czy wyjście z tego stanu prowadzi przez „zgodę” to już jest pytanie, które wymaga ściślejszego rozpatrzenia.

Rozpatrzenie to należy rozpocząć od przedmiotu sporu. Jeżeli bowiem różne stronnictwa czy grupy w Polsce walczą o rzeczy blache, o przywilegia, lub o interesy osobiste czy partyjne, to walka taka jest zbyteczna i szkodliwa. Jeśli by się natomiast okazało, że przedmiotem walki są zagadnienia wielkie i zasadnicze, to walka byłaby wskazana i konieczna. Bo polityka ogólna — społeczna i gospodarcza może prowadzić do siły i wielkości narodu, a może także prowadzić go do upadku i niebytu. Są zaś takie okresy dziejowe (żyjemy właśnie w takim okresie), gdy nie mają znaczenia półśrodki, gdy są konieczne rozstrzygnięcia stanowcze i wyraźne. A zgoda, gdy istnieje doniosły przedmiot walki, to kompromis, który jest źródłem stagnacji a nie czynu.

Zagadnienie sprowadza się przeto do odpowiedzi na pytanie, czy w Polsce współczesnej są przedmioty sporu dość wielkie, by usprawiedliwić ostrą a nie walkę?

Zastanawiając się nad tym pytaniem, wypada stwierdzić, że istnieje szereg nieporozumień i sporów, które już straciły znaczenie realne; do tej kategorii należą naprzykład spory orientacyjne z okresu wielkiej wojny. Cichną one jednak i maleją, bo nie mają oparcia w rzeczywistości i gdyby tylko o nie chodziło, to byłibyśmy bardzo bliscy zgody powszechnej.

Po nad nie wszakże wyrosły zagadnienia nowoczesne, związane z istotą życia narodowego. Wystarczy rozpatrzyć główne problemy naszego życia politycznego, społecznego i gospodarczego, by się przekonać jak wielkie istnieją różnice poglądów na zasady, na których życie to winno być oparte. Na terenie Polski odbywa się nie tylko starcie dwóch wielkich prądów współczesnych — komunizmu i nacjonalizmu; Polska jest ponadto terenem walki dwóch polityk — polskiej i żydowskiej. Konflikty powyższe zaznaczone są o konflikty na miarę dziejową; w walce, jaka się toczy decydują się losy narodu polskiego.

I niech nam nie mówią, że gdy chodzi o te tak najogólniej zarysowane przedmioty walki, to wszyscy Polacy są ze sobą zgodni. Powinni być, lecz nie są! Większość Polaków widzi niebezpieczeństwo komunizmu, lecz jakże wielu jest takich, którzy zaprzeczają temu, iż mamy obok polityki polskiej politykę żydowską. A dalej wypada stwierdzić, że sprawy nie są tak jasne w życiu jak w myśli. Obok walczących ze sobą wyraźnych przeciwników istnieje w Polsce cała masa obywateli, którzy nie widzą jasno sytuacji, istnieją grupy, które inne głoszą hasła a innym służą celom, istnieją też takie, które są wysuwane i manewrowane przez siły ukryte...

Istnieje tedy we współczesnej Polsce wielki i zasadniczy przedmiot

Spór o warsztaty rolne

Znane posunięcie rządu w sprawie wykupu prywatnych obszarów z rąk prywatnych na parcelację odnowiło znów spór na temat: mniejsza, czy większa własność. Jest przy tym charakterystyczne, że dyskusja toczy się wyłącznie niemal na terenie gospodarczym, używa się argumentów tylko ekonomicznych, przynajmniej o ile chodzi o obronę stanowiska większej własności. Być może, że argumenty ekonomiczne uważane są w dzisiejszych czasach za bardziej niż kiedykolwiek przekonujące, jednak ograniczenie się do nich świadczy o niewątpliwie osłabionej moralnej pozycji ziemiaństwa.

Rozpatruje się przeto, jaka forma gospodarki rolnej jest korzystniejsza i oddaje całosci społeczeństwa większe usługi. Wysuwa się ważki argument apropracji miast i zapewnienia wyżywienia ludności na wypadek wojny, lepiej zabezpieczonego przy istnieniu większych warsztatów rolnych z powodu większej ich wydajności w produkcji zbóż, ale społaż można również argumenty, analogiczne do tych jakie stale wysuwane są w sporze między drobnym warształem przemysłowym i rzemieślniczym, a wielką fabryką, mianowicie argument racjonalizacji pracy, większego wyzyskania człowieka, oszczędniejszego gospodarowania pracą ludzką.

Badania rachunkowe wykazują, że rozmaite formy dochodu, czy to będzie dochód brutto, czy t. zw. obliczony, czy też dochód czysty, obliczony na jednostkę powierzchni, t. j. na hektar, są w gospodarstwach drobnych, włościańskich wyższe, często bardzo znacznie wyższe, niż w gospodarstwach folwarcznych. Niedawno jednak wybitny członek sfery ziemiańskiej podał przeliczenia dochodu, przypadającego nie na jednostkę powierzchni, lecz na jednostkę kapitału, tkwiącego w gospodarstwie, oraz na dzień roboczy i okazało się, co było zresztą do przewidzenia, że dochód tak obliczony wzrasta w miarę powiększania się obszaru gospodarstwa i jest najwyższy w gospodarstwach dużych, folwarcznych. Ślad wniosek, że w gospodarstwach małych zarówno kapitał, jak i praca marnują się nieproduktywnie, dając stratę, która przeliczona na całość gospodarstwa narodowego urasta do olbrzymiej sumy.

Mamy więc tu powtórzenie argumentu przemysłowego o należywym wyzyskaniu i ekonomii pracy. W wielkim przemysle oszczędność w użyciu pracy ludzkiej i zastąpienie jej przez maszynę doszło jak wiadomo do takiej doskonałości, że ludzie w ogóle pracy znaleźć nie mogą i na świecie zjawia się wielomilionowa armia bezrobotnych i z tą plagą nowoczesną nikt dośad skutecznie nie dał sobie rady. Pamiętając o tym, musimy zredukować znacznie wartość cyfr, wyliczonych na ową jednostkę pracy.

Możnaby oczywiście utrzymywać, że te dni robocze się u nas marnują, nie wyrabiając odpowiedniego dochodu w gospodarstwach włościańskich, gdyby była możliwość lepszego ich użycia gdzieindziej. Ale tak jak sprawy dziś są, a zapewne jeszcze długo stac będą, trudno mówić o stracie ślad powstałej. W gospodarstwach włościańskich gorzej się praca opłaca, ale nie bez znaczenia jest i to, że ów wypracowany dochód idzie do kieszeni pracującego w całości. Poza tym gdyby były tylko warsztaty użytkujące pracę ludzką tak

sporu. A skoro tak jest, to wyjścia szukać dziś nie można jeszcze na drodze kompromisu, czyli „zgody narodowej”, może ona być li tylko wynikiem zwycięstwa jednej ze stron walczących.

Można sobie wyobrazić porozumienie między jednostkami i grupami całymi, lecz będą one tylko wówczas pozytywne i płodne w dobre następstwa, jeśli podstawą ich będzie zwycięstwo pewnych niewzruszonych zasad. Dlatego o te zasady musi być nadal prowadzona konsekwentna i ostra walka. Nie „zgody” nam tedy potrzeba, lecz jasnego sformułowania zasad polityki narodowej i zaostrenia walki o nie, przewyższając przyrodzone lenistwo i kompromisowość natury polskiej.

Jeśli zaś od rozważań ogólnych przejść na grun. życia bieżącego, to wypada stwierdzić, że nawoływanie

racjonalnie i oszczędnie jak gospodarstwa większe, to marnotrawstwo było by jeszcze większe, gdyż wielu ludzi pozostałoby całkiem bez pracy i powiększyłoby ową armię bezrobotnych, o których utrzymanie musi się troszczyć skarb i dobroczynność publiczna.

Cóż bowiem z owym nadmiarem rąk roboczych zrobić możemy? Miasta i przemysł nie wchłaniają nadwyżki wiejskiej i nie wiadomo, kiedy będą mogły zaważyć poważnie na szali pod tym względem. Emigracja stała, czy sezonowa prawie dziś nie istnieje i zresztą nie może być uważana za najbardziej pożądaną rozwiązanie kwestii. Myślimy teraz podobno pilnie o koloniach, ale i tu strzeż się trzeba przed złudzeniami. Nie mamy na eksport do kolonii ani kapitałów, ani zbytniej przedsiębiorczości; możemy eksportować tylko siłę roboczą. A takich miejsc, gdzie człowiek rasy białej może istotnie wydajnie i bez szkody dla zdrowia i życia pracować, jest w obszarach kolonialnych bardzo mało, a wolnych bodaj nie ma wcale. Najlepszy dowód, że Włosi w celu zdobycia terenów zdalnych na kolonizację musieli się zdecydować na poważną wojnę już nie z jakimś dzikim szczepek, lecz napółcywilizowanym państwem.

Rozwiązania trudności musimy szukać przede wszystkim u siebie w kraju, a do tego nie służy wskazywanie na to, iż siły robocze są w małych gospodarstwach wyzyskiwane nieracjonalnie, skoro z racjonalniejszego ich użycia w większych warsztatach wyniknąć tylko może zwiększenie bezrobocia. Przeludnienie wsi i nadmiar sił roboczych w gospodarstwach włościańskich istnieje niewątpliwie, ale lekarstwem na to nie jest, ani też nie przyczyni się do zahamowania postępu tego zjawiska — nawrót do gospodarstwa większego, gdyby był nawet możliwy.

Przeludnienie wsi ujawnia się i staje się kłeską jedynie wskutek tego, że wraz z nim nie idzie odpowiednia intensyfikacja gospodarstwa włościąskiego, wydajność jego nie wzrasta w odpowiedniej proporcji do sił, będących w jego rozporządzeniu, aczkolwiek jak wspomniano gospodarstwo to uzyskuje na jednostkę powierzchni dochód wyższy, niż gospodarstwo większe. Podniesienie tej intensywności — o to lekarstwo.

Zależy ono od wielu czynników, ale wśród nich czynnik „praca” gra bardzo dużą rolę, a drugi czynnik „umiejętność” powinniśmy wszelkimi siłami pomnażać. Dotychczasowe metody jej szerzenia są niejednokrotnie zupełnie nieskuteczne, trzeba za stosować inne, bardziej odpowiadające warunkom. A jednocześnie nie ludzić się tylko chimerą wielkiego prze

Gwałtowny atak Litwinowa przeciw Niemcom, Włochom i Japonii

MOSKWA (PAT). Komisarz spraw zagr. Litwinow wygłosił na kongresie Sowietów przemówienie, w którym ostro zaatakował Niemcy, Włochy i Japonię, w związku z wojną domową w Hiszpanii i zawarciem układu o zwalczanie międzynarodówki moskiewskiej. Faszyzm włoski — zdaniem Litwinowa — do niedawna był ruchem wewnętrznym — włoskim. Obecnie poszedł śladami narodowego socjalizmu, który okazuje wielką ekspansję zagranicą. — Agenci faszyzmu niemieckiego zostali

do „zgody” jest (albo świadomym, albo naiwnym) działaniem na rzecz rządzącej dziś w Polsce grupy. Boć nawet najbardziej symplistyczne umysły powinny zdawać sobie sprawę z tego, jaką jest dziś taktyka polityczna tej grupy. W imię interesów państwa na wołuje ona wszystkich do tego, by się poddali jej kierownictwu. „Zgodę narodową” rozumie tu grupa jako uznanie jej rządów.

Mnożąc się obecnie, jak grzyby po deszczu, apostołowie zgody są — wszystko jedno świadomie czy nie świadomie — oddziaływaniami pomocniczymi pracującymi na rzecz utrzymania istniejącego w Polsce stanu rzeczy. Jeśli stan ten uznają za dobry, to nie można mieć do nich pretensji, chyba jedną, by otwarcie się do tego przyznali. Jeśli wszakże myślą inaczej, to są albo obłudni, albo naiwni.

mysłu, lecz zając się poważnie wytwórstwem domowym. W ten tylko sposób zlikwidujemy ową 5, czy jak chcą inni nawet 8 milionową armię wolnych rąk roboczych na wsi, węgętującą dziś wprawdzie mizernie, ale jakoś węgętującą, na drobnych gospodarstwach.

ZYGMUNT RACZKOWSKI.

Przegląd prasy

NIEPODZIELNOŚĆ GRUNTÓW CHŁOPSKICH

Na najbliższej sesji sejmowej zgłosi rząd projekt ustawy o ograniczeniu obrotu nieruchomości powstałych z parcelacji. Główne zasady tego projektu są następujące:

„Działki powstałe z parcelacji, t. j. nie tylko z parcelacji, która nastąpiła w ramach wykonania reformy rolnej, ale z wszelkiej parcelacji majątków ziemskich, nie mogą być zbywane w całości lub części, nie mogą być dzielone, wydzierżawione, zastawione lub obciążone bez zezwolenia władzy. Tą władzą jest starosta. Umowy zawarte wbrew tym przepisom są nieważne i karalne. Właściciele działek zobowiązani są do osobistego gospodarowania na tych działkach. Inne osoby można powierzyć go-

Wojna w Chinach

TOKIO (PAT). Agencja Domei donosi z Tien - Tsinu: Pierwsza godna uwagi i bitwa w obecnym zatargu Mongolii wewnętrznej z Sui - Juanem rozegrała się dnia 27 bm. pod Pai - Ling - Miano. Mongolowie poprzednio rozbici przeszli do kontrataku na pozycję wojsk prowincji Sui - Juan. Według informacji ze źródeł chińskich, atak został odparty i wojska chińskie zdobyły wiele sprzętu wojennego Mongolów. Mongolowie temu przeczą, twierdząc, że ich kontratak uwięziony był powodzeniem.

HERBATY — KAWY I KAKAO

Najkorzystniejsze źródło zakupu
Własny Import Herbaty wł. palarnia kawy oraz środki odżywcze dla dzieci Lom czekoladowy, kuracynia oliwa nicejska Fistaszki gorące i t. d.

Teofil MARZEC
Marszałkowska 89, Mazowiecka 5

spodarowanie tylko na zasadzie zezwolenia starosty.

Zakazy te obowiązują na przyszłość ipso iure, ale i działki powstałe z parcelacji, poprzedniej, ale po dniu 1-go września 1919, mogą być poddane ograniczeniom, o ile władza (t. j. starosta) wnie- sie do hipoteki o ujawnienie w księgach hipotecznych tych ograniczeń.

Rada Ministrów może niektóre województwa, niektóre powiaty, niektóre kategorie gospodarstw zwolnić z pod diania tej ustawy’.

Oceniając ten projekt zwraca „Il. Kur. Codzienny” uwagę na uprawnienia starosty. Uprawnienia te powinny być zastrzeżone dla sądu, podobnie jak to jest w Niemczech. Zastrzeżenia także budzi postanowienie, że ustawa ma działać wstecz i że sta rosła może ograniczyć prawo własności tych, którzy nabyli działki przed działaniem tej ustawy. „Il. Kur. Codzienny” wyraża się o projekcie rządowym krytycznie:

„Projekt nie posuwa naprzód tak pojętej reformy rolnej, jest tylko ograniczeniem praw gospodarstwa rolnego w swobodnym dysponowaniu tego gruntem. Nie stwarza zagrody dziedzicznej, bo nie wprowadza odnośnych postanowień spadkowych, dbając o niepodzielność zagrody za życia, ale nie po śmierci. Nie służy rza ochronny przed wierzycielem, bo ogranicza tylko kraj osób, mogących sła wać do licytacji działki, ale licytując ją ko taką dopuszcza.

Projekt w obecnej reformie jest projektem zawierającym ograniczenia praw cywilnych, ale nie realizuje konsekwentnie żadnych z instytucji ograniczeń związanych z tak czy inaczej pojętą reformą rolną. Obowiązek się należy, że projekt w obecnej redakcji zahamowałby tylko konieczne procesy parcelacyjne na wsi, czyli zaszkodziłby idei reformy rolnej’.

Dla ulepszenia ustroju rolnego — twierdzi „I. K. C.” — trzeba prowadzić odpowiednią politykę gospodarczą. Przymus i starosta nie wiele zdziałają w tym kierunku dobrego, a mogą podkopać kredyt rolników i wprowadzić chaos prawny przez ustanowienie różnych przepisów w różnych powiatach.

SESJA „PRESTIZOWA”

Nadchodząca sesja sejmowa interesują się głównie posłowie i senatorowie. Kraj ani o Sejmie nie myśli ani się od niego wiele nie spodziewa. Ale posłowie i senatorowie, zaniepokojeni opozycyjnymi nastrojami społeczeństwa, będą próbowali zdobyć zaufanie kraju różnymi manifestacyjnymi wnioskami w Sejmie. Sesja obecna będzie więc sesją „prestizową”.

„Tak przyjmując charakter nadchodzącej sesji — pisze „Wieczór Warszawski” — różne grupy parlamentarne czynią przygotowania do odpowiedniego „prestizowego” wystąpienia wobec społeczeństwa. Grupa pracy ma zamiar wysunąć radykalny i popularny program społeczno - gospodarczy, a koło rolników będzie usiłowało pozyskać zaufanie wsi przez majority chłopskie reformy samorządu terytorialnego i gospodarczego i inne drobne pociągnięcia natury społecznej i gospodarczej.

Wszystkie te mniej lub więcej pozytywne poczynania omijają ogólną sytuację polityczną, która więcej interesuje dzisiaj społeczeństwo, aniżeli drobne próby naprawy. Niewątpliwie sytuacja ta znajduje swoje odbicie w przemówieniach poselskich i senatorskich, ale nie można przewidywać, ażeby z Sejmu lub Senatu wyszła jakaś inicjatywa polityczna. Jedynie ugrupowanie polityczne, jakim jest klub b. uczestników walk o niepodległość, zamikło zupełnie po zakończeniu poprzedniej sesji, stwierdzając w ten sposób rezygnację z programowych i organizacyjnych posunięć na rzecz akcji, wyłonionej na zjeździe delegatów związków legionistów i prowadzonej obecnie przez płk. Kocza, której ostateczne wyniki są zależne wyłącznie od Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

Konserwatyści starają się wyzyskać tę „prestizową” sytuację obecnej sesji do obalenia min. Poniatowskiego, a może także trudnienia planów finansowo - gospodarczych wicepremiera Kwiatkowskiego. Należy jednak wątpić, czy mocne po stawienie się posłów i senatorów w stosunku do rządu na tych właśnie „odcin- kach” zwiększyłoby ich kapitał zaufania w społeczeństwie’.

Zdaniem „Wieczoru Warszawskiego” jedynym sposobem zwiększenia prestiżu obecnego Sejmu byłoby uchwalenie nowej ordynacji wyborczej i odejście. Ale właśnie na tę jedyną drogę Sejm nie pójdzie. Będzie płatał figle ministrom, będzie czasem markował opozycję, będzie dużo gadał — ale ostatecznie uchwali wszystko, czego się od niego zażąda.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Pogoda pochmurna z drobnymi opadami. Odwiał. Dość silne i porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

Rocznica sakry biskupiej Arcypasterza. Wczoraj we wszystkich kościołach wileńskich odprawione zostały nabożeństwa na intencję J. E. ks. Arcybiskupa - Metropolity Romualda Jałbrzykowskiego z okazji 18-iej rocznicy sakry biskupiej Arcypasterza. (m)

Z MIASTA.

Środa literacka dnia 2 grudnia poświęcona będzie twórczości znanej literatki i publicystki Michaliny Domańskiej. Słowo wstępne wygłosi p. Helena Romer-Ochenkowska, po czym nastąpi recytacja prozy. — Wstęp dla wszystkich.

Ponowny wzrost zebrać. W ciągu ostatnich tygodni ilość zebrać i wólców, „operujących” na poszczególnych ulicach miasta, znacznie wzrosła. Również obecnie więcej biednych zgłasza się o pomoc do Opiekni Społecznej Zarządu Miejskiego. (m)

SPRAWY KOLEJOWE.

Odwołanie pociągu Nr. 7749/7750. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, iż w związku z robotami torowymi na szlaku Wilno—Nowo-Wilejka w dniu 1-go grudnia r. b. zostały odwołane podmiejskie pociągi motorowe 7749, odchodzący z Wilna o g. 22 m. 10 i poc. Nr. 7750, odchodzący z Nowowilejki o g. 23 m. 02.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Zarząd N.O.K. podaje do wiadomości, że zebranie miesięczne odbędzie się dziś (we wtorek), o godz. 6 po południu, przy ul. Mostowej 1.

Zjazd regionalny Inteligencji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej. Komitet zjazdu urządza codziennie w godz. 12—14 i 17—19 w lokalu własnym Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej (ul. Zamkowa 8, I p.); udziela informacji, zaiatwia korespondencję, wysyła karty uczestnictwa, upowazniające do 50 proc. zniżki tam i z powrotem od stacji wyjazdu.

Teatr i muzyka

Teatr Miejski na Pohulance. Dzisiaj o godz. 8.15 w. komedia „Tempo 120” w koncertowo zgranej premierowej obsadzie zespołu. Udzielone zniżki ważne.

Nowa premiera teatru komedia „Oto kobieta.” komedia psychologiczna W. Somerset-Maughama, w nowy, oryginalny sposób ujmująca problem szczęścia w małżeństwie. Obsadę tworzą czołowe siły zespołu. Reżyseria dyr. Szpakiewicza, oprawa dekoracyjna Makojnika. Autor premiery jest znany w Wilnie z granej znakomitej sztuki „Święty płomień” cieszącej się na naszej scenie wielkim powodzeniem.

Teatr muzyczny „Lutnia.” Występy Zofii Lubiczówny. Dzisiejsza premiera „Dokoła miłości”, op. O. Straussa, dziś po raz pierwszy ukaże się na scenie „Lutni” w pierwszorządnej obsadzie ról, z Z. Lubiczówną w roli romantycznej Stelli.

Wieczór tańca Nyoty Inyoka w „Lutni.” Do wieczorów rzadkich i niezapomnianych należy wieczór egzotycznego tańca Nyoty Inyoka. Jedyne wieczór tej fenomenalnej tancerki odbędzie się w „Lutni” dn. 4 grudnia tj. w piątek najbliższy.

Z za kotar studio.

Większy przyrost abonentów Radia niż w roku ubiegłym

Ilość radiosłuchaczy w Polsce w dn. 1 listopada b. r. wynosiła 573.392 osoby. Właściwy obraz silniejszego w roku bieżącym niż w latach poprzednich wzrostu ilości abonentów dają cyfry porównawcze poszczególnych miesięcy w roku 1935 i 1936. 1 tak w sierpniu 1935 roku ilość abonentów wzrosła o 2.842, podczas gdy w tym samym miesiącu w roku 1936 przybyło 5.201, we wrześniu 1935 roku przyrost 11.523, we wrześniu 1936 — 15.743. W październiku poprzedniego roku ilość abonentów wzrosła o 18.899 podczas gdy przyrost w październiku roku bieżącego osiągnął cyfrę 21.073.

Ogólnie sumując przyrost abonentów w poszczególnych miesiącach b. r. otrzymamy znaczny wzrost stanu abonentów w roku bieżącym, wyrażający się cyfrą 136.529 nowych abonentów Polskiego Radia.

W każdy czwartek

komunikat śniegowy przez radio.

Z początkiem listopada Polskie Radio poczęło stale ogłaszać w każdy czwartek komunikat śniegowy, który zawiera bardzo ważne informacje dla zwolenników turystyki narciarskiej. Komunikat podaje wiadomości dotyczące wszystkich terenów zimowych w Polsce, a mianowicie: Karpat, Pomorza, Wileńszczyzny, okolic Krakowa i Lwowa, oraz gór Świętokrzyskich. Obecnie komunikat trwa 2 minuty, lecz, w miarę opadów śnieżnych i rozwijania się sezonu narciarskiego, czas trwania komunikatu rozszerzony zostanie do 3—4 minut. Komunikat śniegowy wygłaszany jest w każdy czwartek z Krakowa o godz. 18.10 na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Polskie Radio Wilno

Wtorek, dn. 1 grudnia.

6.30 Pieśń poranna; Gimnastyka; Muzyka z płyt; Dziennik poranny; Informacje i giełda rolnicza; Płyty; 8.00 Audycja dla szkół; 11.30 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Zespół Niny Mańskiej; 12.40 Wartość ziarna ze zbiorów tegorocznych — pog.; 12.50 Dziennik południowy; 13.00 Płyty; 15.00 Wiadomości gospodarcze; 15.15 Koncert reklamowy; 15.25 Życie kulturalne miasta i prowincji; 15.30 Codz. odc. pow.; 15.40 Z polskich oper (płyty); 16.00 Ze spraw litewskich; 16.10 Podhalańskie wesele (płyty); 16.15 Expose p. ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego; 18.00 Skrzynka PKO; 18.10 Sport w Chorzwie i wiad. sportowe; 18.20 O zakłamaniu w życiu — dialog L. Krawca i J. Ordy; 18.35 Nowe płyty; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Praca i wczasy z cyklu „Dyskutujmy” — dyskusja; 19.20 Audycja z okazji dnia święta Jugosławii; 19.40 Orkiestra P. Whitemana i Bculanger'a (płyty); 20.00 V koncert „O. R. M. U. Z.” transmisja z konserw.; 21.40 Nieznany poeta (Wiktor Popławski) szkic literacki; 21.55 Herbatka spiewająca; 22.55 Ostatnie wiad. dzien. rad.

Wojewódzki Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie podaje do wiadomości normy świadczeń na pomoc zimową.

a) **Świadczenia od lokali,** uchwalone przez Wydz. Wykonawczy Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Z. P. B. (ostatyczne).

Posiadacze lokali w miastach i osiedlach o charakterze miejskim opłacają świadczenia w następującej wysokości:

w Wilnie:
od 2 izb po zł. 0.25 miesięcznie od izby w ciągu 5 miesięcy, od 3 izb po zł. 0.50, — od 4 izb po zł. 0.75, — od 5 izb po zł. 1.00, — od 6 izb i więcej po zł. 1.25; —

na prowincji:
od 2 izb po zł. 0.15 miesięcznie w ciągu 5 miesięcy, od 3 izb po zł. 0.30, — od 4 izb po zł. 0.45, — od 5 izb po zł. 0.60, — od 6 izb po zł. 0.75.

Osoby pozostające w stosunku najmu pracy i opodatkowujące się dobrowolnie na rzecz akcji pomocy zimowej za pośrednictwem w skali, ustalonej przez Naczelnego Wydział Wykonawczy w porozumieniu z Centralną Komisją Porozumiewawczą Związków Pracowniczych, jak również emeryci, opodatkowujący się w analogicznej wysokości — świadczeń lokalowych nie ponoszą. Zwolnione są również od tych świadczeń lokale służbowe i zawodowe (handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze) oraz lokale mieszkalne rzemieślników i drobnych kupców połączone z warsztatami i sklepami, o ile właściciele ich uiszczą opłaty od patentu lub od obrotu.

b) Świadczenia od handlu.

Przedsiębiorstwa handlowe ponoszą opłaty odpowiednie do kategorii wykupionego świadectwa przemysłowego, niezależnie od dochodu według następujących norm:

Kategoria I minimum zł. 500, kat. II dla całego województwa od 50 do 150 zł., kat. II-b — od 25 do 50 zł., kat. III — zł. 25, kat. IV — zł. 3.

Są to normy uchwalone przez Izbę Przemysłową - Handlową w Wilnie.

c) **Przedsiębiorstwa przemysłowe** zostały podzielone na 3 grupy i opłacają świadczenia od obrotu, niezależnie od dochodu, w wysokości 1 do 3 proc. mille obrotu za 1935 r.: grupa I — 1 proc., grupa II — 2 proc. i grupa III — 3 proc.

Rzemieślnicy opłacają świadczenia w wysokości 1 do 2 pro mille od obrotu za 1935 r. Normy świadczeń od rzemiosła zostaną ustalone w pierwszych dniach grudnia r. b. na najbliższym zebraniu przedstawicieli rzemiosła.

d) Świadczenia od dochodu.

1) Osoby pozostające w stosunku

najmu pracy opodatkowują się według skali ustalonej w porozumieniu z Centralną Komisją Porozumiewawczą Związków Pracowniczych (pod tym warunkiem są zwolnione od świadczeń lokalowych) i opłacają składki miesięczne za pośrednictwem swych pracodawców.

Skala świadczeń z tego tytułu od miesięcznego dochodu brutto wynosi w ciągu 5 miesięcy: do zł. 300 1/2 proc., od 301 — 400 zł. 3/4 proc., od 401 — 600 zł. 1 proc., od 601 — 800 zł. 1 1/2 proc., od 801 — 1.200 zł. 2 proc., od 1.201 — 2.500 zł. 3 proc., od 2501 wzwyż 5 proc.

Emeryci opodatkowują się według identycznej skali, opłacając świadczenia za pośrednictwem właściwych Izb Skarbowych i pod tym warunkiem będą zwolnieni od świadczeń lokalowych.

2) Osoby, opłacające osobisty podatek dochodowy z jakiegokolwiek tytułu z wyjątkiem z tytułu wynagrodzenia za pracę najemną oraz dochód z przedsiębiorstw i gruntów, ponoszą świadczenia od dochodu według następującej skali:

od zł. 401 do zł. 600 miesięcznego dochodu netto 1 proc., od 601 — zł. 1.000 — 1 1/2 proc., od 1.001 — 2.000 zł. 2 proc., od 2.001 — 3.000 zł. — 3 proc.,

od 3.001 — 5.000 zł. — 4 proc., od 5.001 wzwyż — 5 proc.

Świadczenia te płatne są w ciągu 5 miesięcy i nie zwalniają od świadczeń z tytułu zajmowania lokali.

Wszystkie opłaty należy wnieść na konto P. K. O. Nr. 70.204 Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie.

Każdy, kto może wpłacić zgóry za cały okres zimowy, niech przyczyni się do skuteczniejszej walki z głodem, wpłacając całkowitą normę jednorazowo.



Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej

Zebranie ogólne Z. P. I. K. odbędzie się we środę dnia 2 grudnia punktualnie o godz. 7-iej wiecz. w sali Domu Sodalicyjnego (ul. Zamkowa 8 — II p.).

Prof. dr. R. Miennicki omówi na tle ówczesnych stosunków polityczno-kościelnych, dzieło ks. Piotra Skargi „O jedności Kościoła Bożego” (Wydane w Wilnie w r. 1577)

Ks. P. Skarga, pracując na Litwie, nie tylko dokonywa nawróceń wśród silnie rozszerzonego kalwinizmu, ale pracuje nad pojednaniem dyzuntów Litwy i Rusi z Kościołem. Dzięki dziełu „O jedności Kościoła Bożego” Ks. P. Skarga stał się jednym z inicjatorów Unji Brzeskiej.

Na odczycie goście mile widziani.

Śmiertelne bójkę na zabawach i denaturat

DZISNA. W dniu 23 bm. w zaśc. Witowska, gm. hołubickiej, powstała bójkę na weselu. Ciężko pobity Bazyli Moniak z Dawidek Dużyh został przewiezony do szpitala głębokiego, gdzie niebawem zmarł. Jako podejrzanych o pobicie, zatrzymano Eugeniusza i Stanisława Szymalkowskich, Zygmunta oraz Jana Moksa-cięja z zaśc. Czyste.

SWIĘCIANY. W dniu 25 w Ja-

sieniu, gm. żukojńskiej, w czasie kłótni Jefim, Gabriel i Agurian Stiepanowowie pobili Stefana i Parfiona Stiepanowów, którzy doznali c. uszkodzenia ciała.

W dniu 25 bm., około godz. 17-iej, w mieszkaniu Józefa Ciukszy (zaśc. Kowale, gm. lyntupska) zmarł nagle wskutek zatrucia się denaturatem Władysław Szapiel, zam. w zaśc. Traszczaniszki.

Bratobójca

Zaścianek Pukojnie, gm. ny trockiej, powiatu wileńsko-trockiego, był widownią krwawego zafścia, które miało miejsce 13 kwietnia b. r. Krytycznego dnia do gospody w Pukojn-ach przybyli Sadiłowicz Longin z bratem Bolesławem i żoną Ewą. W trakcie rodzinnej libacji między braćmi doszło do kłótni na tle zalecanek Bolesława do bratowej. Kłótnia przerodziła się w bójkę. Gdy braci z trudem rozdzielono, Bolesław opuścił gospodę i udał się do domu. Po krótkim czasie wrócił uzbrojony

w rewolwer i celnym strzałem w serce, położył brata trupem. Następnie strzelił dwukrotnie do Ewy Sadiłowiczowej — ale, na szczęście, chybił. Sąd Okręgowy skazał mordercę na 15 lat więzienia kary łącznej i 10 lat pozbawienia praw. Ponadto uwzględniono powództwo cywilne wdowy i osieroconych synów zabitego. Skazany odwołał się do II-iej instancji — Sąd Apelacyjny obniżył wymiar kary do lat 7-u, ze względu na silny stan podniecenia, w jakim działał sprawca. (In).

STANISŁAW CYWINSKI.

Fermenty religijne młodości

(Ciąg dalszy)

I teraz rozpoczyna się praca burzycielska, której jednak nie można odmówić niekiedy też i charakteru twórczego, ponieważ chodzi tu o zbudowanie nowego, poza-religijnego poglądu na świat. Teofil spotyka na swej drodze dwu ludzi, którzy mu pomagają ową pracę dokonać: jeden — to ów docent dr. Kos, drugi — to stary, emerytowany prof. Kalina, osobisty przyjaciel Haeckla i jego wyznawca.

Teofil zdaje sobie sprawę z rewolucyjnego charakteru swych poczynań. „Może kiedyś będę żałował, ale dziś wiem, że będę żałował stokroć więcej, jeśli się w tej drodze zatrzymam. Może będę nieszczęśliwy, ale czy mogę być szczęśliwy, jeśli wyrzeknę się poznania prawdy?” (100).

Poznanie prawdy! Ten najwyższy, obok świętości, ideał, przyswajający ludzkości! Jakże rzadko, niestety, kult prawdy spotykamy w Polsce! Fakt ten lepiej niż cokolwiek innego świadczy o naszej młodości cywilizacyjnej. Toć u nas, więcej niż gdzieindziej, „es ist dafür gesorgt, dass die Bäume nicht in den Himmel

wachsen” (Goethe).

A właśnie Teofil był takim drzewem, co chciało rosnąć w niebo!

Zaczął się od krytyki historycznej, która jak „zaczarowany flet owych czasów ujarzmiła dusze najbardziej przekorne” (110). Obok rewizji Pisma Św. rozpoczęło się budowanie systemu wiedzy na podstawach przyrodniczych. Powstawała wiedza, której jeszcze dziś, niemal bez wyjątku, hołdują ludzie od pięćdziesiątki wzyz, zarażeni duchem pozytywizmu. Wiedza ta „opierała się na zjawiskach, których bieg w przestworzach regulowały niezłomne prawa mechaniki, a której powierzchnia z dradziła chyba swe wszystkie tajemnice podróżnikowi, okrętom i kolejom. Naksztalt cementu spajała ją materia zwarta i ścisła w swych niepodzielnych atomach, zamkniętych w tablicy pierwiastków Mendelejewa, jak anioły w niewzruszonych hierarchjach. Panował w niej równy, spokojny ład, który z mławic odwija systemy słoneczne i który pchnął kiedyś pierw-

szą komórkę w tor życia” (127). Ten swój system mądrości, oparty o wiedzę przyrodniczą, Teofil „budował według najnowszych metod, które podbiły wiek XIX i trzymały się jeszcze mocno w swych mechanistycznych zasadach” (288). (Czyż mógł on przewidzieć, że już po kilkunastu latach te mechanistyczne zasady staną się anachronizmem i że właśnie rozwój fizyki przyniesie najskuteczniejsze potwierdzenie religijnego poglądu na świat? I że znów staną się aktualne, w stopniu wyższym niż kiedykolwiek, słowa wielkiego astronoma i fizyka Williama Herschla (1738—1822): „Powszechne prawo grawitacji cząsteczek materji w całym kosmosie jest wynikiem Woli Wyższej. Należy się nam tedy zagłębiać w poznananie Wielkiego Twórcy Wszczęchwata, Boga. Do takiego poznania winna dążyć wszelka wiedza”).

W toku powieści trudno dotrzeć do własnych poglądów autora. Niełatwo, powtarzam, Kant poczynał tu spustoszenia. W każdym razie nie można mu odmówić dążności do obiektywizmu. Oto n. p. do najciekawszych stronic w książce należy rozmowa ks. Grozda z d-r-em Kosem. Widzimy, że autor doskonale orientuje się w przedmiocie, zna go dwustronnie i w argumentowaniu bodaj nawet gotów przyznać wyższość

apologice religijnego poglądu na świat (148—154). W każdym razie ks. Grozd nie tylko ma głęboko ugruntowane przekonania, nietylko umie ich wymownie bronić, ale też zna doskonale literaturę anty-religijną i w polemice jest ciętym i niebezpiecznym szermierzem.

Nie wyklucza to jednak bynajmniej przekonania autora, że jako wychowawca i kierownik religijny młodzieży ks. Grozd jest zupełnie nieodpowiedni. Toteż nie on jest tym czynnikiem, który powstrzymuje jednako częściowo do pewnego czasu Teofila od zupełnego zerwania z religią. Czynnikiem tym jest, x. Prussota.

„Ks. Prussota wyznawał tę osobliwą religię, w której nawet Bóg pracuje. Dla niego tydzień stworzenia minął. Wyobrażał sobie, jak siwobrody starzec myje w chmurach ręce osmolone od gwiazd, które przez cały dzień lepił niby gomółki sera, czy też uwalane gliną po wykończeniu nowego Adama na jakiejś innej ziemi świeżo zawieszony w przestworzach. Nie pojmował Boga w spoczynku, w nieruchomej świetlistej chwale” (157).

Z tego to ust słyszana melodia słów Chrystusowych doprowadziła Teofila do takich refleksyj:

„Czy rzeczywiście można przyjąć, że ten jedyny w świecie głos nie wyr-

szeł z niczych ust? Co zdołało go ocalić, że od dwudziestu wieków brzmi tak czysty i niesfalszowany? Czyż nie jest tak, że przy nim każde inne słowo ludzkie wydaje się mdłe lub oschłe, pospolite lub nadęte? Zaprawdę, ono jedno ma w sobie i zapach ziemi i żar ognia i chłód wody i lekkość przestworzy powietrznych. Stopione z czterech elementów świata, może w istocie jest tem Słowem, które „stało się ciałem i mieszkało między nami?”

„Cokolwiek by w siebie wmałwał, te rzeczy nigdy nie będą mu zupełnie obojętne! Przez chrzest został wciągnięty, poza swą wiedzą i wolą w metafizykę, która nawet, jeśli zetleją w nim wszystkie jej pojęcia, trwać będzie tysiącem mimolotnych drobniągów. Raz na zawsze jest przesadzony układ jego duszy, żadne wstrząśnienie i przewroty nie ztrąca jej planu, tak jak w rumowiskach umarłych miast, po których przeszły burze wieków, w wciśniętych w ziemię zarysów rozpoznaje się kształt nieistniejącego kościoła.

„Podnieś kamień, a znajdziesz mię tam; rozłupaj drzewo, a i tam jestem” — przypomniały mu się dziwne słowa jednego z apokryfów chrześcijańskich” (158—9).

(C. d. n.)

Nadeszły nowe gustowne
**sweterki, suknie,
szlafroczyki, bielizna**
W. Nowicki WILNO 30
WIELKA
NAJWIĘKSZY WYBÓR trykotaży i galanterji
CENY FABRYCZNE NISKIE

Uprzejmie zawiadamiam
że mając na uwadze wygodę i korzyść Sz. Klientów!
gruntownie przebudowałem lokal, ulepszy-
łem i unowocześniłem warsztat, co pozwala
sprawniej i szybciej obsługiwać W.P. Jedno-
cześnie zwiększyłem wybór wszelkiego re-
dzaju towarów
zegarmistrzowskich i jubilerskich
pierwszorz. fabryk
W. JUREWICZ Wilno,
Mickiewicza 4

Reklama jest dźwignią handlu

Wina do Mszy Świętej
E. Wentosa Tarragona (Hiszpanja)
Zaprzysiężony nadworny dostawca PAPIESKI
3/4 litra 4.90.
poleca firma **ZWIEDRYŃSKI** Wilno, Wileńska 36,
telefon Nr. 12-24.
Wysyłam pocztą i koleją

Nowootworzona Chrześcijańska Firma
„KRESOPAŁ” Sp. Z O. O.
Wilno, ul. Wielka 16, tel. 24-10.
Oferuje **WĘGIEL** słąki najlepszej jakości oraz **DRZEWO**
opalone po cenach konkurencyjnych.
Dostawa w wozach zaplombowanych.

KTO PRÓBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ
iż **WINA** wytwórni
W. OSMOŁOWSKI, WILNO
SĄ STARE, LEŻAŁE, MOCNE I ZDROWE
Poleca się **WINO „MIESZANKA JAGODOWA”**
DO NABYCIA W SKLEPACH WINNO - SPOŻYWCZYCH

Pani WYCHODZI NA MIASTO
narażona na ostry powiew wiatru,
chłód, kurz, powietrze miejskie, prze-
syczone szkodliwymi wyciekami...
drobne przykrości codzienne, które skó-
rę niszczą i postarzają, lecz zapobiega
Pani temu, stosując przy porannej toa-
lecie Krem z zdrowia, działający sku-
tecznie na głębsze warstwy naskórka,
CRÈME SIMON
Po obiedzie, wybierając się w ad-
wiedziny, Pani nada swej cerze
piękną, modną matowość i gładkość
aksamitu, wcierając
CRÈME SIMON M-A-T
DWAJ SPRZYMIERZENCY PANI URODY

PREMIERA! Dziś — imponujący, milionowy film
Katarzyna HEPBURN Fredric MARCH
Najpiękniejsza miłość w najpiękniejszym filmie
MARIA STUART
KRÓLOWA SZKOCJI
Potrafiła zapomnieć, że jest królową... Wielka miłość uczyniła ją męczennicą... Straciła tron... miłość zawiązała jej szafot...
Nadprogram: Najnowsze aktualia

HELIOS Dziś premiera **Rewelacja dotąd niespotykana!**
Niezwykły film, oparty na sztuce skonfiskowanej w U. S. A.
ICH TROJE W rol. gł. **Miriam HOPKINS, Merle OBERON, JOE MC CREA**
Nad program: Atrakcja i aktualia

CASINO JUTRO PREMIERA
Wstrząsający film szpiegowski
SUZY W rol. gł. **Jean Harlow, GARY GRANT i FR. TONE**
Następny program
MARS Dziś emocjonujący dramat niewinnie oskarżonego o zabójstwo
„GRA O KOBIETĘ” **Mały Król**
Nad program: Komedja w 2 akt. i dodatki. Balkon 25 gr., parter od 54 gr. na wszystkie seanse

ŚWIATOWID Poraz pierwszy w Wilnie! Popisowy film
Marty Eggerth „CAREWICZ”
w czarującej operetce Fr. Lehara
Nad program atrakcje

STUDIO RYTMO — PLASTYKI TANEJCZNEJ
E. KOŁAKOWSKIEJ-SMIETAŃSKIEJ
przyjmuje zapisy Pań i Dzieci
godz. 12-1 i 18-20.
Indywidualne lekcje tańców towarzyskich.
Nowość sezonu el-son, passo-doble i inne.
W. POHULANKA 19, m. 12-a.

FOLWARK do sprzedania
(14 hektarów) przy st. Zahacie. — Potrzebna gotówka zł. 7.000. — Wiadomość: Wilno, tel. 7-56 od 9-ej do 15-ej

DUŻY DOM do sprzedania
przy ul. Dominikańskiej. Potrzebna gotówka zł. 75.000. — Wiadomość: telefon 7-56 od 9-ej do 15-ej

Chrześcijańska Firma
POLSKI DOM ODDZIEŻOWY
Wilno, ul. Wielka 21.
Ubiory gotowe:
Damskie, Męskie, Uczniowskie.
Dział Obstalunkowy.
DAJ GROSZ NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

W. DOWGIAŁŁO Sw. Janka 6, tel. 22-368
Najtaniej i najbardziej gustownie ubrać się można w zakładzie

MIESZKANE
2 pokojowe z kuchnią (salka) ciepłe, słoneczne. Zwierzyńce, ul. Pilsudskiego 7. 241

WYDAM
ładny, ciepły z wygodami pokój dla samotnego pana. Może być z utrzymaniem. Mickiewicza Nr. 31 m. 3-a.

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z wygodami przy rodzinie, z-k Bernardyński 8 — 5.

PRACA POSZUKIWI.
obecnie student USB, poszukuje pracy w jakimkolwiek przedsiębiorstwie, choćby na kilka godzin dziennie, za skromnym wynagrodzeniem. Kondutorska 18 — 5 lub zgłoszenia do adm. „Dzien. Wil.” dla W. H. 84-3

MIESZKANIA I POKOJE
Lokal
na jadalnię oraz sklep do wynajęcia tanio. Zarzeczce 10-11. W. H. 84-3

POSZUKUJE
administracji domów w Wilnie, solidne referencje. ul. Pilsudskiego 25, m. 3.

NIANIA — WYCHOWAWCZYNI
poszukuje posady do dzieci lub do pomocy pani z zryciem; dobre rekomendacje. Wileńska 10, m. 5.

KAWALER,
lat 24, poszukuje pracy w charakterze woźnego lub temu podobnej. Referencje bardzo dobre, z porządną inteligentną rodziną. Wileńska 10, m. 5.

DZIERŻAWY
kiosku do wydzierżawienia w Śródmieściu. Oferty w adm. „Dz. Wil.” pod „H”.

Dzierżawy
roln. od 50 — 90 ha od zaraz poszukuje blisko stacji lub miasta. Oferty kierować do adm. „Dz. Wil.” pod „dzierżawa”. 258-3

NAUKA Student
U.S.B., fachowy korepetytor, udziela lekcji z matematyki, fizyki i chemii. Ceny przystępne. Zarzeczce 7-3. 1492-3

STUDENT U.S.B.
udziela korepetycji w zakresie gimnazjum i szkoły powszechnej, specjalność łacina. Adres: Robert Lipski, Piłomont 12 m. 6.

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Wileńskim”

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH „PRACA POLSKA”
prosi właścicieli nieruchomości o popieranie członków i zatrudnianie ich przy remontach domów i innych pracach budowlanych. Poleca malarzy, zdunów, murarzy, stolarzy, cieśli i t. d.
Zarząd Zw. Zaw. „Praca Polska”.
Wilno, ul. Mostowa 1.

ZMIANA ADRESU
Instytut Germanistyki już nie: ul. Mickiewicza nr. 4 m. 4, tylko: **Z-k Św. MICHAŁSKI nr. 10-2** (obok Kuratorium Szkoln.)

KUPNO I SPRZEDAŻ
Sprzedam
okazyjnie przedsiębiorstwo Kawiarniano - Restauracyjne w centrum. Oferty nadsyłać do Adm. „Dz. Wil.” pod (Solidna).

PENSJONAT
na pobyt stały albo czasowy od zaraz i na zimę. Osoby samotne przyjmują z całodziennym utrzymaniem, mieszkaniem, opalem, światłem, opraniem i obsługą, za 70 zł. miesięcznie w majątku odległym o 15 km. od Wilna. Komunikacja autobusowa, miejscowość wyniosła i zdrowotna. Dowiedzieć się: Wilno, ulica J. Jasińskiego Nr. 11, m. 5. 240-3

Folwark
250 ha w tem 2 jeziora, sad rzeka Wilja, grunta leśne, 2 km. od miasteczka, 25 km. od Wilna, sprzedam z inwentarzem za 30 tys. zł. Wilno ul. Bosackowa 4-10. 234

RÓŻNE
DEKORATORKA
(specjalność wystawy sklepowej) przyjmuję za mówienia tylko do firm chrześcijańskich. Warunki dogodne. Zgłosze-
nia do Adm. „Dz. Wil.”

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 18. **CENY PRENUMERATY:** miesięcznie, z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.—
CENA OGŁOSZENIA: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 lin.) 40 gr., za tekstem (10 lin.) 15 gr. Drobnie ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0.15, słowo tużte zł. 0.25. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz milimetr 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega sobie prawo zamieszania terminu druku i ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.